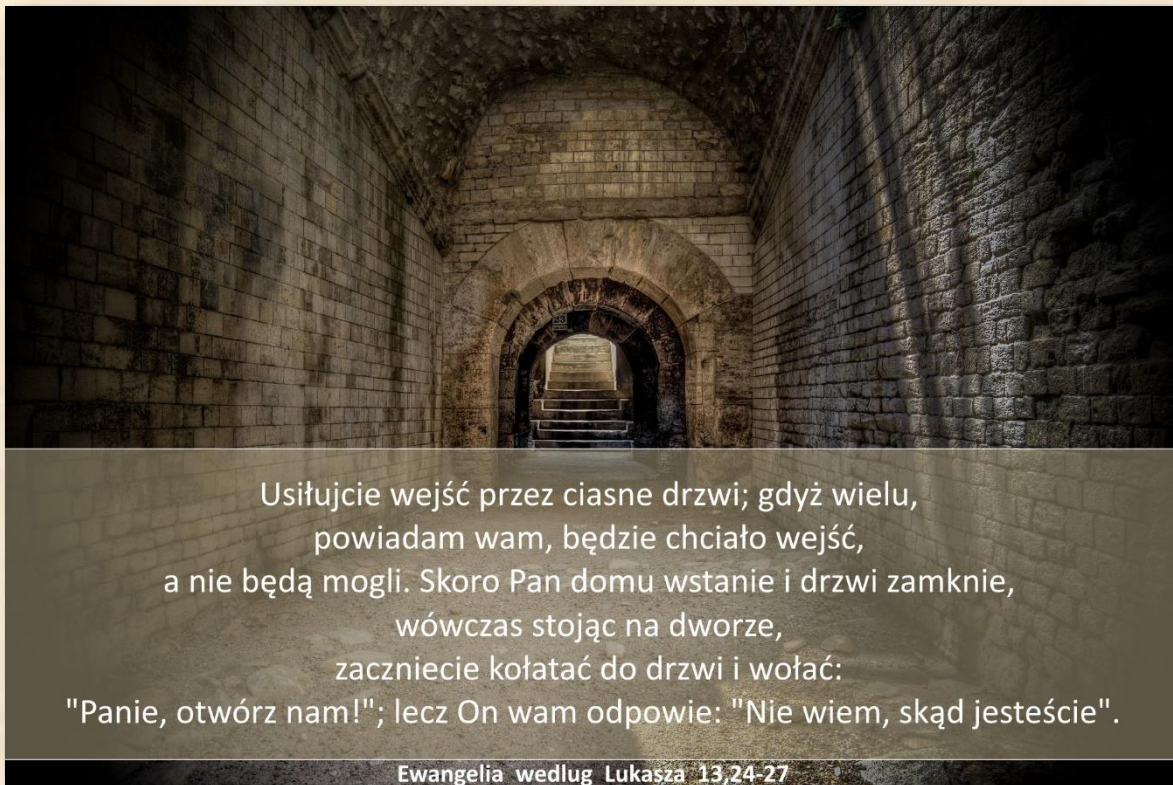


Rozważania Biblijne – 21 sierpnia 2022



Drugie czytanie - z listu do Hebrajczyków 12,5-7.11-13

Bracia, zapomnieliście o upomnieniu, z jakim się zwraca do was, jako do synów: Synu mój, nie lekceważ karania Pana, nie upadaj na duchu, gdy On cię doświadcza. Bo kogo miłuje Pan, tego karze, chłoscze zaś każdego, którego za syna przyjmuje. Trwajcież w karności! Bóg obchodzi się z wami jak z dziećmi. Jakież to bowiem syn, którego by ojciec nie karcił? Wszelkie karcenie na razie nie wydaje się radosne, ale smutne, potem jednak przynosi tym, którzy go doświadczyli, błogi plon sprawiedliwości. Dlatego wyprostujcie opadłe ręce i osłabłe kolana! Proście czyńcie ślady nogami, aby kto chromy nie zbłądził, ale był raczej uzdrowiony.

- Z poprzednich rozdziałów listu do Hebrajczyków dowiedzieliśmy się już, że jego adresaci bardzo cierpieli, że byli przesładowani za wiarę :

*« Przypomnijcie sobie dawniejsze dni, kiedyście to po oświeceniu wytrzymali wielką nawałę cierpień, już to będąc wystawieni publicznie na szyderstwa i prześladowania, już to stawszy się uczestnikami tych, którzy takie udręki znosili. Albowiem współcierpieliście z uwięzionymi, z radością przyjęliście rabunek waszego mienia, wiedząc, że sami posiadacie majątność lepszą i trwającą. »
(Hbr 10,32-34)*

« nie upadaj na duchu, gdy On cię doświadcza » ; « wyprostujcie opadłe ręce i osłabłe kolana! »

- Autor tego listu próbuje dodać odwagi cierpiącym Hebrajczykom, przezywanym przesładowaniami.

1) Pociesza ich, cytując słowa proroka Izajasza, który kierował do swych rodaków, cierpiących w czasie niewoli babilońskiej :

- **« Niech się rozweselą pustynia i spieczona ziemia, niech się raduje step i niech rozkwitnie! Niech wyda kwiaty jak lilie polne, niech się rozraduje, skacząc i wykrzykując z uciechy. (...) Pokrzepcie ręce osłabłe, wzmocnijcie kolana omdlałe! » (Iz 35, 1-3)**

Hebrajczycy dobrze znali dalsze losy wziętych w Babiloni. Pamiętali, że Bóg obiecał ich wybawić i sprowadzić do Ojczyzny, i że spełnił te obietnice. W ten sposób autor listu wyjaśnia, że przesładowania, jakich doświadczają teraz są jakby rodzajem wygnania....ale Bóg jest wierny i przyjdzie im z pomocą.

2) Zachęca ich, by nadali sens swemu cierpieniu.

Porusza dość wrażliwy problem cierpienia. Jednak nie próbuje go ani wyjaśniać ani usprawiedliwiać. Tłumaczy, że cierpienie może stać się drogą... Różne teksty biblijne zawsze głosiły, że cierpienie jest czymś złym ale można mu nadać sens : czas cierpienia wystawia naszą wiarę na próbę, jednak może tę wiarę umocnić. Człowiek wierzący wie, że nawet jeśli Bóg wydaje się być milczący, nie jest obojętny na to, co się z nami dzieje i kroczy przy nas...towarzyszy nam w tej drodze... Z pomocą Boga, z każdej ciężkiej sytuacji, z każdego cierpienia możemy wyjść silniejsi i dojrzalsi.

- Nie chodzi tu o to, że cierpienie jest dobre i chciane przez Boga ale, że jest częścią natury ludzkiej : Bóg powierza człowiekowi zaszczyt i odpowiedzialność dawania świadectwa wierze... Kiedy Jezus mówi : **« trzeba, aby Syn Człowieczy cierpiał »**, nie znaczy to iż Bóg tego wymaga, ale że cierpienie jest smutnym skutkiem buntu i niewierności człowieka. Paweł pisał do pierwszych chrześcijan z Azji Mniejszej : **« ...przez wiele ucisków trzeba nam wejść do królestwa Bożego. » (Dz 14,22)**

« Bóg obchodzi się z wami jak z dziećmi. »

- **« Upomnieniem Pańskim nie gardź, mój synu, nie odrzucaj ze wstrętem strofowań. Bowiem karci Pan, kogo miłuje, jak ojciec syna, którego lubi. » (Prz 3,11-12)**
- **« Pamiętaj na wszystkie drogi, którymi cię prowadził Pan, Bóg twój, przez te czterdzieści lat na pustyni, aby cię utrafić, wypróbować i**

poznać, co jest w twym sercu; czy strzeżesz Jego nakazu, czy też nie. Utrapił cię, dał ci odczuć głód, żywił cię manną, której nie znałeś ani ty, ani twoi przodkowie, bo chciał ci dać poznać, że nie samym tylko chlebem żyje człowiek, ale człowiek żyje wszystkim, co pochodzi z ust Pana. Nie zniszczyło się na tobie twoje odzienie ani twoja noga nie opuchła przez te czterdzieści lat. **Uznaj w sercu, że jak wychowuje człowiek swego syna, tak Pan, Bóg twój, wychowuje ciebie.** » (Pwt 8,2-5)

- « Dlatego radujcie się, choć teraz musicie doznać trochę smutku z powodu różnorodnych doświadczeń. 7 Przez to wartość waszej wiary okaże się o wiele cenniejsza od zniszczalnego złota, które przecież próbuje się w ogniu, na sławę, chwałę i cześć przy objawieniu Jezusa Chrystusa. »
- « Umiłowani! Temu żarowi, który w pośrodku was trwa dla waszego doświadczenia, nie dziwcie się, jakby was spotkało coś niezwykłego, ale **cieszcie się, im bardziej jesteście uczestnikami cierpień Chrystusowych**, abyście się cieszyli i radowali przy objawieniu się Jego chwały. **Błogosławieni [jesteście], jeżeli złorzeczą wam z powodu imienia Chrystusa, albowiem Duch chwały, Boży Duch na was spoczywa.** » (1 P 4,12-14)
- « Ale nie tylko to, lecz chlubimy się także z ucisków, wiedząc, że ucisk wyrabia wytrwałość, a wytrwałość - wypróbowaną cnotę, wypróbowana cnota zaś - nadzieję. » (Rz 5,3-4)

Ewangelia według Łukasza 13,22-30

Tak nauczając, szedł przez miasta i wsie i odbywał swą podróż do Jerozolimy. Raz ktoś Go zapytał: «Panie, czy tylko nieliczni będą zbawieni?» On rzekł do nich: «Usiłujcie wejść przez ciasne drzwi; gdyż wielu, powiadam wam, będzie chciało wejść, a nie będą mogli. Skoro Pan domu wstanie i drzwi zamknie, wówczas stojąc na dworze, zaczniecie kołatać do drzwi i wołać: "Panie, otwórz nam!"; lecz On wam odpowie: "Nie wiem, skąd jesteście". Wtedy zaczniecie mówić: "Przecież jadaliśmy i piliśmy z Tobą, i na ulicach naszych nauczałeś". Lecz On rzecze: "Powiadam wam, nie wiem, skąd jesteście. Odstąpcie ode Mnie wszyscy dopuszczający się niesprawiedliwości!" Tam będzie płacz i zgrzytanie zębów, gdy ujrzycie Abrahama, Izaaka i Jakuba, i wszystkich proroków w królestwie Bożym, a siebie samych precz wyrzuconych. Przyjdą ze wschodu i zachodu, z północy i południa i siądą za stołem w królestwie Bożym. Tak oto są ostatni, którzy będą pierwszymi, i są pierwsi, którzy będą ostatnimi».

«Usiłujcie wejść przez ciasne drzwi; gdyż wielu, powiadam wam, będzie chciało wejść, a nie będą mogli. »

- Jezus jest w drodze do Jerozolimy. Na różnych jej etapach, nie brakuje Mu okazji do nauczania. Ktoregos razu ktoś Go zapytał: *«Panie, czy tylko nieliczni będą zbawieni?»* Jezus odpowiadając nie mówi o nielicznych zbawionych ale podaje jedyny warunek zbawienia : byc w stanie przejść przez ciasne drzwi !
- Obraz wejścia przez wąskie drzwi jest sugestywny. Ktos obciążony różnymi bagażami nie może przejść przez takie drzwi...chyba, że zdecyduje się ich pozbyć. W dalszej części tej Jego wypowiedzi tłumaczy, czym są te bagaże : że chodzi tu nie tylko o bogactwo materialne ale też i duchowe.

« ...zaczniecie kołatać do drzwi i wołać: "Panie, otwórz nam!"; (...) zaczniecie mówić: "Przecież jadaliliśmy i piliśmy z Tobą, i na ulicach naszych nauczałeś".

- Jezus potępia tu pewność siebie kołatających do drzwi...ich pewność, że są wybranymi przez Boga i automatycznie przysługuje im prawo do zbawienia. Myślą, że drzwi będą dla nich szeroko otwarte. Tymczasem Jezus mówi, że drzwi te będą tak samo wąskie dla każdego.

«lecz On wam odpowie: "Nie wiem, skąd jesteście. Odstąpcie ode Mnie wszyscy dopuszczający się niesprawiedliwości!"

- Prawda jest, że Jezus jest ich rodakiem, jednym z nich, że nauczał w ich domach, że jadal z Nim posiłki. Prawda jest też, że należą do narodu wybranego, którego przodkowie są w niebie (Abraham, Izaak, Jakub...).
- Pukający do drzwi nie przyjmują zbawienia i wejścia do Królestwa jako daru ale jako coś, co się im « należy »...i to właśnie jest obciążającym ich bagażem, z którym nie są w stanie przejść przez wąskie drzwi...

« Tak oto są ostatni, którzy będą pierwszymi, i są pierwsi, którzy będą ostatnimi».

- Bóg podzielił się swymi planami najpierw z narodem wybranym.
 - *« Są to Izraelici, do których należą przybrane synostwo i chwała, przymierza i nadanie Prawa, pełnienie służby Bożej i obietnice. Do nich należą praojcowie, z nich również jest Chrystus według ciała, który jest ponad wszystkim, Bóg błogosławiony na wieki. » (Rz 9,4-5)*
 - *« Tylko do twoich przodków skłonił się Pan, miłując ich; po nich spośród wszystkich narodów wybrał ich potomstwo, czyli was, jak jest dzisiaj. » (Pwt 10,15)*

Narod wybrany był dumny ze swego wybrania i była to zdrowa duma. Jednak nie wszyscy pamiętali, że powołanie jest misją. Jako pierwszych zaprosił ich Bóg na swą ucztę w Królestwie i powierzył im misję przeprowadzenia całej ludzkości... Wielokrotnie przypominał im o tym prorok Izajasz :

- *«Ja, Pan, powołałem Cię słusznie, ująłem Cię za rękę i ukształtowałem, ustanowiłem Cię przymierzem dla ludzi, światłością dla narodów, abyś otworzył oczy niewidomym, ażebyś z zamknięcia wypuścił jeńców, z więzienia tych, co mieszkają w ciemności. » (Iz 42,6-7)*
- *«... przemówił Pan, który mnie ukształtował od urodzenia na swego Sługę, bym nawrócił do Niego Jakuba i zgromadził Mu Izraela. A mówił: «To zbyt mało, iż jesteś Mi Sługą dla podźwignięcia pokoleń Jakuba i sprowadzenia ocalałych z Izraela! Ustanowię cię światłością dla pogan, aby moje zbawienie dotarło aż do krańców ziemi». (Iz 49,5-6)*

« Odstąpcie ode Mnie wszyscy dopuszczający się niesprawiedliwości! »

- Prawdopodobnie Jezus nie mówi tu o złych czynach ale o zatwardziałości serca. Wielu Żydów odrzucało Jego nauczanie, gdyż burzyło im ich « porządek » przekonania i zadowolenia z siebie.

W pierwszej części czytanej dziś rozdziału z Ewangelii, Łukasz opisał uzdrowienie kobiety, której choroba sprawiła, iż była całkiem przygarbiona. Jezus uzdrowił ją w synagodze, w dzień szabatu. Obecni tam Żydzi zamiast się cieszyć, oburzali się, że nie było to ani miejsce ani czas na to, by dokonywać czyjegось uzdrowienia...

- Zbyt dużym bagażem utrudniającym przejście przez wąskie drzwi jest tu obstawanie przy swoich przekonaniach i wyobrażeniach. Wystarczyłoby zaakceptować, że « myśli nasze nie są myślami Bożymi », że Jego Królestwo jest inne od tego, jakim je sobie wyobrażamy... Niektórzy Żydzi, współczesni Jezusowi, nie rozpoznali w Nim Mesjasza właśnie dlatego. A przecież oczekiwali Go całym sercem...



STRASBOURG

- **Polska Misja Katolicka w Strasburgu,**
 - ks. Ryszard Górski
- **Parafia Notre Dame de Lourdes**
- 9, rue du Hohwald 67000 Strasbourg
- tel: 03.88.32.31.60